

USA uznają izraelską aneksję ziem Palestyńczyków

30 kwietnia 2020

W Izraelu zakończył się kryzys polityczny poprzez powołanie rządu jedności w obliczu pandemii SARS-CoV-2. Władze nie zapomniały jednak o aneksji nielegalnych osiedli żydowskich, które powstały na Zachodnim Brzegu i w Dolinie Jordanu, a Stany Zjednoczone zamierzają poprzeć zajęcie ziem palestyńskich.

Aneksja terenów z osiedlami żydowskimi, które zostały wybudowane podczas izraelskiej wojskowej okupacji, jest elementem „umowy stulecia”, którą w styczniu 2020 roku ogłosił Donald Trump. Jest to rzekomo pokojowy plan, który ma zapewnić pokojową koegzystencję dwóch niezależnych państw – Izraela i Palestyny.

Jednak wizja Trumpa wydaje się być kompletnie nierealna. Szczegóły tego planu zostały uzgodnione między izraelskim rządem i opozycją, a władzami Stanów Zjednoczonych. Palestyńczykom nie spodobały się postanowienia umowy, dlatego ją zbojkotowali i z tego powodu nie zostali dopuszczeni do negocjacji. Innymi słowy, „pokojowy plan stulecia” będzie powoli wdrażany bez względu na stanowisko władz Palestyny.

Gdy tylko Izrael powołał rząd jedności narodowej, a premierem ponownie został Benjamin Netanjahu, zapowiedziano aneksję żydowskich osiedli, które powstały nielegalnie na Zachodnim Brzegu i w Dolinie Jordanu. W poniedziałek, rzecznik Departamentu Stanu ogłosił, że USA poprą izraelską aneksję, która jest częścią „umowy stulecia”, ale wezwał również do negocjacji z Palestyńczykami.

Oczywiście Izrael może wznowić rozmowy, lecz stanowisko obu stron jest jasne – państwo żydowskie chce przejąć ziemie, na których nielegalnie zbudowano osiedla, natomiast Palestyńczycy

całkowicie odrzucają plan Trumpa i chcą państwa w granicach sprzed 1967 roku. Konflikt interesów bardzo łatwo może przerodzić się w konflikt zbrojny.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [AlJazeera.com](https://www.aljazeera.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)